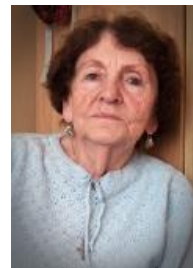


REGINA KUCHARSKA

ur. 1926; Kowel



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", fotografie opowiadane, fotografie mówione, ulica Zamojska 27, Grudzień Tymoteusz

1. Fotografie z dawnych lat

[Na tej fotografii jest] Antoni Sikorski, mój kolega, nieżyjący już. [Na kolejnej fotografii] jest brata ślub, to było w 1947 roku. Tu jest jego żona, a tu Julian Węgrzyn, mój brat rodzony.

[Kolejna fotografia] wykonana była chyba jeszcze za okupacji niemieckiej. To są moje koleżanki i kolega. Te dwie panie, to są siostry, a ta jest jakaś cioteczna siostra. A to taki Zbyszek Jabłoński, kolega nasz, i ja jestem tutaj na tym zdjęciu. A to są koleżanki, nazywały się Gralewskie obie –Henia i Czesia. [Fotografia została wykonana] przy Zamojskiej w tym podwórzu, gdzie rodzice Czesi i Heni mieli restaurację z frontu, a tu w tym podwórku byliśmy u nich, Zamojska 27. Myśmy spotkali się na tym podwórzu. A to [zdjęcie] już jest po wyzwoleniu, Plac Litewski, jestem ja, mąż, córka i syn. Mąż Władysław Kucharski i moje dzieci - Wit Kucharski, Beata Kucharska. [Kolejne] zdjęcie też jest już po wyzwoleniu, bo mąż przecież w cywilu. A [na kolejnej fotografii] jest moja koleżanka Marysia Cichočka, a to jest jej mąż, to jestem ja, a to jest jej mama. [Na tej fotografii] jest Żydówka, to też już jest po wyzwoleniu, ale też nie powiem dokładnie, który to rok. To taka przygodna znajoma ta Żydówka. [Dużo fotografii] robił Grudzień, te wszystkie zdjęcia na ulicy, to Grudnia były. On miał zakład wtedy gdzieś tutaj na Zielonej chyba. Te zdjęcia, co mam z misiem, to robiła Grudnia żona, bo ona też robiła zdjęcia na ulicy. Pamiętam Grudnia, a jego siostra, to była moja koleżanka taka dobra –Janka. On z bliźniaków jest, Tymek, tylko tamten drugi popełnił samobójstwo. On dużo młodszy ode mnie był, myśmy chodziły na spacer, to musiała brać te dzieci, bliźniaków, żeby z nami spacerowały. Tak że on dużo młodszy ode mnie, nie pamiętam ile lat miał, ale dużo młodszy, też nie żyje już. A ten jeden z bliźniaków popełnił samobójstwo. Rodzice Grudnia mieli restaurację na Placu Wolności.

Data i miejsce nagrania	2005-10-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"